

Po choinkę do... strażaków

data aktualizacji: 2023.12.13 autor: Redakcja



Jedni sprzedają kalendarze, a inni choinki - strażacy ochotnicy z gminy Mszczonów szukają różnych sposobów, by pozyskać dodatkowe fundusze na zakupy sprzętu czy działalność młodzieżowych drużyn pożarniczych.

W ubiegłą niedzielę (10.12) wychodzący z mszy w kościołach w Lutkówce i Karolewie mogli zaopatrzyć się w kalendarz wydany przez strażaków z [OSP w Zbiroży](#). Dochód z ich sprzedaży zostanie przeznaczony na działalność Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Ta powstała w 2015 roku, obecnie na zbiórki przychodzi ponad 20 dzieci i młodzieży.

Mamy jeszcze trochę kalendarzy i jeśli pogoda na to pozwoli, planujemy, że rozprowadzimy je wśród mieszkańców okolicznych wsi - mówi Łukasz Strojek z OSP w Zbiroży, opiekun MDP. - Jeśli ktoś chciałby w ten sposób wspomóc działalność drużyny będzie miał do tego okazję.

Strażacy z [OSP Bobrowce](#) przygotowują się natomiast do weekendowej... sprzedaży choinek. To ich drugie takie przedsięwzięcie. Podczas ubiegłorocznej akcji udało się sprzedać około 200 drzewek. Na najbliższy weekend (16-17.12) przygotowują tyle samo choinek.

W ubiegłym roku mieliśmy klientów ze Skierniewic, Sochaczewa, Grodziska Mazowieckiego, Mszczonowa czy Żyrardowa - wylicza Dariusz Melon, prezes OSP Bobrowce. - W sobotę i niedzielę zorganizujemy stoisko przy kościele Matki Boskiej Pocieszenia w Żyrardowie (naprzeciwko placu Jana Pawła II). Drzewka będzie można kupić w cenie 30 złotych za sztukę w godzinach od 9 do 15 lub do wyczerpania zapasów.

Choinki, z którymi strażacy pojedą w weekend do Żyrardowa podarowali im mieszkańcy, sympatycy i sami ochotnicy.

Jeden z plantatorów zaferował, że gdyby przygotowanych drzewek nie wystarczyło dla chętnych możemy podjechać i wyciąć potrzebną ilość - mówi prezes.

Pieniądze ze sprzedaży zostaną przeznaczone na zakup sprzętu potrzebnego ochotnikom podczas akcji gaśniczych. To też sposób, by zebrać pieniądze na wkład własny do różnych przedsięwzięć.

Nasza jednostka nie należy do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, więc nie zawsze możemy pisać wnioski i starać się o zewnętrzne dotacje - przyznaje Dariusz Melon. - Organizując zbiórki złomu, licytacje, czy inne akcje uzupełniamy budżet OSP i nie jesteśmy zdani jedynie na dotację z budżetu gminy.